

Sygn. akt I C 67/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodnicząca: S S.R. Kinga Grzegorzczak

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Miller

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa A. Ł.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.

o zapłatę 19202,45 złotych

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz A. Ł. kwoty:

a) 10000 (dziesięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

b) 826,50 (osiemset dwadzieścia sześć 50/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lutego 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz A. Ł. kwotę 1253,55 (tysiąc dwieście pięćdziesiąt trzy 55/100) złote tytułem zwrotu kosztów procesu,

3. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi tytułem niewydatkowanej części zaliczek na poczet wynagrodzenia biegłych kwoty:

a) 253,81 (dwieście pięćdziesiąt trzy 81/100) złote na rzecz A. Ł. z kwoty zaksięgowanej pod pozycją (...) / (...) ((...)),

b) 1000 (tysiąc) złotych na rzecz (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. z kwoty zaksięgowanej pod pozycją (...) / (...) ((...)).

Sygn. akt I C 67/15

UZASADNIENIE

W dniu 14 stycznia 2015 r. A. Ł. wystąpił przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W. z pozwem o zapłatę kwoty 18000 zł z tytułu zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty i kwoty 1202,45 zł z tytułu odszkodowania za poniesione koszty opieki i leczenia z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu do dnia zapłaty, a ponadto wniósł o zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda wskazał, że w dniu 22 maja 2014 r. w Ł. przy skrzyżowaniu ulic (...) doszło do wypadku, w wyniku którego A. Ł. doznał poważnych obrażeń. Stan powoda nie uległ poprawie pomimo przeprowadzonej rehabilitacji, wobec czego w dalszym ciągu podlega on opiece poradni ortopedycznej. Na dochodzoną przez powoda kwotę 1202,45 zł tytułem odszkodowania składają się: 24,95 zł z tytułu zwrotu kosztów zakupu suplementów diety oraz 1177,50 zł z

tytułu zwrotu kosztów pomocy osób trzecich sprawowanej przez 31 dni w wymiarze 3 godzin dziennie i przez kolejne 31 dni w wymiarze 1 godziny dziennie przy zastosowaniu stawki za godzinę w wysokości 9,50 zł.

[pozew k.2-7]

Odpis pozwu został doręczony stronie pozwanej w dniu 2 lutego 2015 r.

[dowód doręczenia k.36]

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pełnomocnik pozwanego Towarzystwa (...) zakwestionował, aby stan nawierzchni chodnika był taki, jak na załączonych przez powoda zdjęciach. Podniósł również, że brak jest winy zarządcy drogi, a wysokość dochodzonego zadośćuczynienia i odszkodowania - wygórowana.

[odpowiedź na pozew k.37-41]

Na rozprawie w dniu 25 maja 2015 r. pełnomocnik strony pozwanej oświadczył, że nie jest kwestionowany stan nawierzchni chodnika w dacie zdarzenia.

[protokół rozprawy k.75]

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 maja 2014 r. zarządcą ulicy (...) w Ł. było Miasto Ł. – Zarząd Dróg i (...), któremu (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. zapewniało ochronę ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej.

[okoliczność bezsporna]

W dniu 22 maja 2014 r. A. Ł. wracał pieszo ze swoją córką od swojej siostry do domu. Na chodniku na rogu ulic (...) powód potknął się o wystającą płytę chodnikową i upadł. Córka pomogła powodowi się podnieść, zaś jej koleżanka, która przejeżdżała tą drogą, odwoziła powoda do domu. Tuż przed zdarzeniem powód i jego córka szli uważnie. Po około 2 godzinach od wypadku córka zawiozła powoda na pogotowie.

[dowód: zeznania świadków: J. F. k.84-85 i D. Ł. k.89-90, zeznania powoda e-protokół rozprawy 00:03:34-00:24:15 CD k. 135]

W dacie zdarzenia chodnik w tym miejscu był bardzo nierówny. Brakowało części płyt chodnikowych, część z nich była wyszczerbiona, a niektóre z nich wystawały. Taki stan chodnika utrzymywał się na długo przed 22 maja 2014 r. Stan ul. (...) był kontrolowany w 2014 r.

[okoliczność bezsporna]

Kontrole stanu chodników w 2015 r. na terenie Miasta Ł. odbywały się doraźnie bądź w sytuacjach, gdy były zgłoszone szkody osobowe. W czasie tych kontroli pracownicy Zarządu Dróg i (...) udawali się na miejsce i sprawdzali, czy nawierzchnia chodnika wymaga napraw. Nie ma żadnego grafiku kontroli.

[dowód: zeznania świadka J. P. k.75 odwr.-76]

W Wojewódzkiej (...) w Ł. u powoda rozpoznano złamanie rzepki lewego kolana bez przemieszczenia. Wykonano badanie RTG lewego kolana. Powoda zaopatrzone w opatrunek gipsowy na 6 tygodni, zalecono stosowanie leków i skierowano go do poradni ortopedycznej w celu dalszej diagnostyki. Powód zgłosił się do poradni ortopedycznej w dniu 26 maja 2014 r. U powoda wykonano kontrolne badanie RTG lewego stawu kolanowego z ujęciem szyjki i zalecono zabiegi rehabilitacyjne, które powód przeszedł w czerwcu 2014 r.

[dowód: dokumentacja lekarska k.16-23]

Z poradni chirurgii urazowo–ortopedycznej Szpitala (...) im. WAM w Ł. powód uzyskał ponowne skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne.

[dowód: karta pacjenta k.24]

W wyniku zdarzenia z dnia 22 maja 2014 r. powód doznał złamania rzepki lewej bez przemieszczenia. Cierpienia fizyczne powoda były średnie. Powód był unieruchomiony z uwagi na założony opatrunek gipsowy. Z ortopedycznego punktu widzenia doznany uraz nie spowodował u powoda trwałego uszczerbku na zdrowiu. Po wypadku powód musiał korzystać z pomocy osób trzecich w wymiarze 2 godzin dziennie przez 8 tygodni od wypadku, tj. przez czas unieruchomienia gipsowego i bezpośrednio po zdjęciu tego opatrunku, a także przez około 3 miesiące zażywać leki przeciwbólowe i przeciwzakrzepowe, których koszt kształtuje się w granicach 30–50 zł miesięcznie. Podjęte leczenie powoda było prawidłowe, zaś w jego trakcie powód nie wymagał i nie wymaga stosowania specjalnej diety. W chwili obecnej złamanie jest wygojone. Leczenie zostało zakończone. Powód aktualnie nie wymaga leczenia rehabilitacyjnego, a rokowania na przyszłość odnośnie jego stanu zdrowia w związku z przedmiotowym wypadkiem są dobre. Doznane obrażenia nie mają wpływu na codzienne funkcjonowanie powoda.

[dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowo-ortopedycznej k.112-115]

W wyniku zdarzenia z dnia 22 maja 2014 r. powód przeżył reakcję adaptacyjną depresyjną. Cierpienia psychiczne powoda były umiarkowane przez trzy miesiące po wypadku, a obecnie są nieznaczne. Z psychiatrycznego punktu widzenia powód nie doznał uszczerbku na zdrowiu. Nie wymagał i nie wymaga leczenia psychiatrycznego, ani też pomocy osób trzecich. Obecnie nie przejawia objawów psychicznych, pozostających w związku z przebyłym wypadkiem. Rokowania powoda co do następstw psychicznych wypadku są dobre.

[dowód: pisemna opinia biegłego sądowego psychiatry k.97-99]

Powód miał założony opatrunek gipsowy od pachwiny aż do stopy. Po jego zdjęciu nie mógł od razu chodzić. Przez 8 tygodni korzystał z pomocy córki, która pomagała mu w myciu, ubieraniu się i przygotowywaniu jedzenia, a także wozila go samochodem. Aż do powrotu do pracy córka pomagała powodowi również w wykonywaniu zleconych ćwiczeń i masowała mu nogę. Do pracy i samodzielnego prowadzenia samochodu powód wrócił we wrześniu 2014 r. Po wypadku nie otrzymywał świadczeń z ubezpieczenia społecznego i nie zarabiał, co powodowało u niego dyskomfort psychiczny i nerwowość.

[dowód: zeznania świadka D. Ł. k.89-90, zeznania powoda e–protokół rozprawy 00:03:34-00:24:15 CD k. 135]

Po wypadku z dnia 22 maja 2014 r. powód nie stosował żadnych suplementów diety.

[dowód: zeznania powoda e–protokół rozprawy 00:03:34-00:24:15 CD k. 135]

Przed wypadkiem powód był osobą zdrową. W pracy dźwiga i część prac wykonuje na kolanach. Kiedy przeciąży kolano, to musi brać leki przeciwbólowe. Obecnie czasem odczuwa dolegliwości bólowe w pracy, a także przy zmianie pogody. Ostatni raz na kontroli u lekarza powód był jesienią 2015 r. Nie wykonuje już ćwiczeń. Stara się jeździć na rowerze.

[dowód: zeznania świadka D. Ł. k.89-90, zeznania powoda e–protokół rozprawy 00:03:34-00:24:15 CD k. 135]

Powód zgłosił szkodę stronie pozwanej w dniu 18 lipca 2014 r., wzywając jednocześnie do zapłaty kwoty 35000 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

[okoliczność bezsporna]

Pismem datowanym 10 grudnia 2014 r. strona pozwana odmówiła powodowi wypłaty zadośćuczynienia.

[pismo k.30-31]

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie powód dochodził zadośćuczynienia za krzywdę i odszkodowania za szkodę, jakich doznał w wyniku potknięcia się o wystającą płytę chodnikową i upadku w dniu 22 maja 2014 r. Strona pozwana, będąca ubezpieczycielem zarządcy drogi ul. (...) w Ł., do której doszło do zdarzenia wywołującego szkodę, kwestionowała zasadę swojej odpowiedzialności, jak i wysokość dochodzonych roszczeń. Podnosiła, że zarządca drogi nie ponosi winy za przedmiotowe zdarzenie.

Zgodnie z treścią przepisu art. 20 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (tj. Dz. U. z 2015 r., poz. 460 ze zm.) zarządca drogi zobowiązany jest do utrzymania nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, z wyjątkiem części pasa drogowego, o których mowa w art. 20f pkt 2. Stosownie zaś do treści art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

W rozpoznawanej sprawie strona pozwana nie kwestionowała, że zarządcą drogi i chodnika położonego przy skrzyżowaniu ulic (...) w Ł. jest Gmina M. Ł. – Zarząd Dróg i (...), która w dniu 22 maja 2014 r. posiadała ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej.

Podstawą odpowiedzialności ubezpieczonego jest przepis art. 415 k.c. Dla przyjęcia odpowiedzialności za skutki zdarzenia niezbędne jest spełnienie łącznie 3 przesłanek, tj. winy, zaistnienia szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy szkodą, a zawinionym działaniem.

Przekładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, że pełnomocnik strony pozwanej ostatecznie nie kwestionował (k.75), że stan nawierzchni chodnika położonego na skrzyżowaniu ulic (...) w Ł. był taki, jak na załączonych do pozwu zdjęciach (k.25-27). Na zdjęciach tych wyraźnie widać, że chodnik w miejscu zdarzenia jest bardzo zniszczony, powyszczerbiany, z licznymi ubytkami w płytach chodnikowych i nierówny, co nie pozwala na bezpieczne poruszanie się nim.

W ocenie pełnomocnika strony pozwanej ubezpieczyciel nie ponosi winy za szkodę, albowiem były przeprowadzane kontrole stanu nawierzchni chodnika i zarządca drogi nie wiedział o jego aktualnym stanie. Ponadto podnosił, że użytkownicy chodnika powinni dokładać należytej staranności i omijać ewentualne nierówności chodnika.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego należy stwierdzić, że zarządca drogi nienależycie zabezpieczył nawierzchnię w miejscu zdarzenia. Nie podjęto żadnych działań, zmierzających do utrzymania zarządzanych ulic i chodnika w stanie wykluczającym narażenie użytkowników na potknięcie się i upadek. Miasto Ł. – Zarząd Dróg i (...) ponosi winę co najmniej nieumyślną, w przypadku której sprawca, przewidując możliwość wystąpienia szkody, bezpodstawnie przypuszcza, że do zdarzenia szkodzącego nie dojdzie, bądź też nie przewiduje możliwości wystąpienia skutków szkody wbrew powinności i możliwości ich przewidzenia. Zarządca drogi dopuścił się niedbalstwa w postaci niezachowania staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (art. 355 k.c.). Zarząd Dróg i (...) powinien bowiem być powziąć takie środki ostrożności, które zmierzałyby do zachowania chodników znajdujących się w jego zarządzie w takim stanie technicznym, który nie stwarzałby zagrożenia dla poruszających się nimi pieszych. W tym miejscu należy podkreślić, że z zeznań świadków D. Ł. i J. F. oraz zeznań powoda wynika, że stan chodnika w miejscu wypadku był niezadowolający i zagrażający bezpieczeństwu pieszych nie tylko w dniu 22 maja 2014 r. ale również o wiele wcześniej. Sama okoliczność, że zarządca drogi zlecał przeprowadzanie kontroli stanu drogi i uzyskiwał informację, że stan taki jest „zadowolający”, nie przesądza o utrzymaniu nawierzchni chodnika w stanie bezpiecznym dla jego użytkowników. Istnienie dziur, wyłobień i wystających płyt chodnikowych

samo w sobie, niezależnie od pogody i pory dnia, stanowi zagrożenie dla pieszych. Podkreślić również należy, że o braku winy zarządcy drogi nie przesądza okoliczność, że rejon, w którym doszło do szkody, objęty jest interwencyjnymi pracami, usuwającymi nienależyty stan chodników, tj. pracami prowadzonymi w wyniku dokonania zgłoszenia przez użytkowników bądź też jako reakcja na zaistniałe już zdarzenie szkodzące. Należyte zabezpieczenie chodników używanych przez pieszych powinno następować w systemie pozwalającym na usuwanie usterek, nierówności i innych uszkodzeń rodzących zagrożenie jeszcze przez wystąpieniem sytuacji, w której może nastąpić zdarzenie szkodzące. Tymczasem system przyjęty przez Miasto Ł. – Zarząd Dróg i (...), a zakładający zasadniczo podejmowanie działań dopiero w odpowiedzi na sygnały zgłaszane przez użytkowników chodników, stanowi de facto przerzucenie obowiązku należytego działania z podmiotu odpowiedzialnego za ich stan na użytkowników. Co więcej, część podejmowanych interwencji następuje dopiero po poniesieniu przez użytkowników realnej szkody, a zatem po zrealizowaniu się niebezpieczeństwa. Działanie takie stoi w sprzeczności do obowiązku Miasta Ł. – Zarządu Dróg i (...) jako zarządcy drogi zapewnienia użytkownikom bezpieczeństwa, albowiem wymaga od nich korzystania z dróg i ulic, co do których stanu nie mają pewności, a także informowania podmiotu odpowiedzialnego o złym stanie nawierzchni. Brak zaś informacji ze strony pieszych generuje utrzymywanie chodników w złym stanie technicznym.

Należy również wskazać, że powoływanie się na to, że pracownik Zarządu Dróg i (...) sporządził po zgłoszeniu szkody notatkę, zgodnie z której treścią zarządca drogi nie miał wiedzy na temat stanu chodnika w miejscu zdarzenia, oznaczać może jedynie fakt, że kontrola stanu nawierzchni dróg i chodników nie jest sprawowana w sposób prawidłowy. Świadek D. Ł. zeznała, że stan chodnika taki, jaki jest widoczny na zdjęciach z daty zdarzenia, a ostatecznie niekwestionowany przez stronę pozwaną, był taki, odkąd świadek pamięta. Z doświadczenia życiowego wynika, że chodnik betonowy nie niszczy tak bardzo w ciągu kilku miesięcy ale jest to proces długotrwały, nawet kilkuletni.

W tym miejscu należy wskazać, że Sąd oddalił wniosek pełnomocnika strony pozwanej o ponowne zwrócenie się do Zarządu Dróg i (...) w Ł. o wskazanie danych personalnych osoby, która w 2013 r. bezpośrednio zajmowała się zarządem drogi ul. (...) i posiada wiedzę na temat zdarzeń, mających miejsce na spornym odcinku drogi w 2014 r. oraz nadzoruje stan techniczny drogi i bezpieczeństwo użytkowników. W ocenie Sądu wniosek ten był spóźniony w świetle art. 207 § 6 k.p.c. Ponadto dowód z zeznań świadka J. P. był dowodem wystarczającym do poczynienia ustaleń w sprawie w tym zakresie, a nadto zgłoszonym przez profesjonalnego pełnomocnika pozwanego, który winien był należycie przygotować wszystkie wnioski dowodowe w sprawie, włącznie z precyzyjnym wskazaniem świadków, w tym również pracowników zarządcy drogi, któremu strona pozwana udzielała ochrony ubezpieczeniowej w dniu 22 maja 2014 r. Ponowne zwrócenie się do Zarządu Dróg i (...) w Ł. prowadziłoby do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania.

W ocenie Sądu chybiony był również podniesiony przez pełnomocnika strony pozwanej zarzut wyłącznego przyczynienia się powoda do powstania szkody z dnia 22 maja 2014 r. poprzez poruszanie się przedmiotowym chodnikiem z nienależytą starannością. Nie sposób wymagać od użytkowników chodników unikania wszystkich dróg i chodników, pozostających w stanie technicznym nie gwarantującym absolutnego bezpieczeństwa. Brak jest też podstaw do przerzucania na pieszych odpowiedzialności za brak dopełnienia obowiązków spoczywających na zarządcy drogi. Z zeznań córki powoda – D. Ł. wynika, że wraz z powodem poruszali się ostrożnie i uważnie. Z doświadczenia życiowego Sądu wynika, że nawet przy zachowaniu najwyższej ostrożności przy poruszaniu się pieszo, w razie istnienia czynnika rodzącego niebezpieczeństwo, może dojść do realizacji takiego zagrożenia w postaci potknięcia i upadku, tym bardziej w sytuacji, gdy nawierzchnia chodnika jest bardzo zniszczona i nierówna, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie. Dodatkowo należy wskazać, że ze zdjęć dokumentujących stan nawierzchni chodnika w miejscu zdarzenia w dniu 22 maja 2014 r. wyraźnie wynika, że chodnik był zniszczony na całej szerokości i na takiej długości, że uniemożliwiało to ominięcie przez powoda jako pieszego dziur i nierówności w nim. Aby to zrobić, powód musiałby iść ulicą, co nie jest dozwolone.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 22 maja 2014 r.

Spór między stronami dotyczył również wysokości dochodzonych roszczeń.

Zgodnie z treścią przepisu art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 zd. 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie rozumieniem pojęcia „odpowiednia suma” należy rozumieć przez nią kwotę pieniężną, której wysokość utrzymana jest w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa oraz dostosowaną do okoliczności konkretnego wypadku. Sąd musi uwzględnić wszystkie okoliczności danego zdarzenia, a zwłaszcza rodzaj obrażeń i rozmiar związanych z nimi cierpień fizycznych i psychicznych, stopień kalectwa, poczucie nieprzydatności, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich. Zadośćuczynienie powinno bowiem spełniać funkcję kompensacyjną (tak m. in. Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 17.09.2010 r., II CSK 94/10, publ. R.. (...) oraz z dnia 5.12.2006 r., II PK 102/06, publ. OSNP z 2008 r., nr 1-2, poz. 11).

Po wszechstronnym rozważeniu okoliczności rozpoznawanej sprawy Sąd uznał, że roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części, albowiem krzywda powoda nie była tak rozległa i trwała. Rozmiar szkody powoda Sąd ustalił w oparciu o niekwestionowane przez żadną ze stron opinie biegłych sądowych chirurga ortopedy i psychiatry.

Powód w wyniku zdarzenia z dnia 22 maja 2014 r. doznał złamania rzepki lewej bez przemieszczenia. Odczuwał umiarkowane cierpienia fizyczne związane ze złamaniem i koniecznością unieruchomienia gipsowego przez okres 6 tygodni, a także cierpienia psychiczne wynikające z bezczynności i pozostawania bez środków utrzymania. Uraz spowodował konieczność podjęcia przez powoda leczenia i rehabilitacji, a także brak aktywności zawodowej powoda przez ponad trzy miesiące. Powód stosował leki przeciwbólowe, a także musiał korzystać z pomocy córki przy czynnościach życia codziennego.

Wskazać jednak należy, że doznane obrażenia nie spowodowały u powoda trwałego uszczerbku na zdrowiu ani w sferze fizycznej, ani w sferze psychicznej. Na rozmiar należnego zadośćuczynienia wpłynął znacząco również fakt, że w chwili obecnej leczenie powoda zostało całkowicie zakończone z dobrym rokowaniem, zaś jedyne niedogodności to ból nogi przy zmianie pogody i przy jej przeciążeniu. Doznane obrażenia nie mają wpływu na codzienne funkcjonowanie powoda.

Sąd uznał, że kwotą adekwatną do rozmiaru krzywdy, jakiej powód doznał w związku ze zdarzeniem zaistniałym w dniu 22 maja 2014 r. z tytułu zadośćuczynienia jest kwota 10000 zł. W pozostałym zakresie, tj. co do kwoty 8000 zł roszczenie o zadośćuczynienie nie jest zasadne.

Stosownie do treści art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego tytułu koszty. Obowiązek kompensaty kosztów obejmuje wszelkie koszty wywołane uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, a więc wszystkie niezbędne i celowe wydatki, bez względu na to, czy podjęte działania przyniosły poprawę zdrowia (tak m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, Mon. Praw. 2008, nr 3, s. 116).

Roszczenie powoda o zasądzenie na jego rzecz kwoty 24,95 zł tytułem odszkodowania za zwiększone potrzeby z tytułu poniesionych kosztów zakupu suplementu diety nie jest zasadne. Powód co prawda przedstawił fakturę, potwierdzającą zakup takowego suplementu diety, jednakże zeznał, że żadnych suplementów w okresie rekonwalescencji nie przyjmował. Co więcej, z opinii biegłego sądowego wynika, że powód w związku ze zdarzeniem z dnia 22 maja 2014 r. nie wymagał stosowania żadnych leków poza przeciwbólowymi, ani też nie zachodziła konieczność stosowania przez niego szczególnej diety. Nawet jeśli zatem powód faktycznie zażywał zakupiony preparat, to nie wykazał, aby było miało to związek z przeżytym urazem.

Żądanie zasądzenia kosztów opieki osób trzecich w łącznej wysokości 1177,50 zł jest zasadne tylko w części. W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda wskazał, że stawka za godzinę opieki osób trzecich wynosiła 9,50 zł, przy czym powód wymagał tej opieki przez pierwsze 31 dni w wymiarze 3 godzin dziennie ($31 \text{ dni} \times 3 \text{ h} \times 9,50 = 883,50 \text{ zł}$) i przez kolejne 31 dni w wymiarze 1 godziny dziennie ($31 \text{ dni} \times 1 \text{ h} \times 9,50 = 294,50 \text{ zł}$). Z opinii biegłego sądowego chirurga ortopedy wynika jednak, że na skutek zdarzenia z dnia 22 maja 2014 r. powód musiał korzystać z pomocy osób trzecich w wymiarze 2 godzin dziennie przez okres 8 tygodni, tj. 56 dni, od wypadku (czas unieruchomienia

gipsowego i bezpośrednio po zdjęciu opatrunku). Uwzględniając zatem żądanie powoda i opinię biegłego sądowego, Sąd zasądził z tytułu kosztów opieki osób trzecich kwotę 826,50 zł, jako przysługującą za 31 dni opieki w wymiarze 2 godzin dziennie oraz za kolejne 25 dni w wymiarze 1 godziny dziennie $[(31 \text{ dni} \times 9,50 \text{ zł} \times 2 \text{ h}) + [(25 \text{ dni} \times 9,50 \text{ zł} \times 1 \text{ h})]$. W pozostałym zakresie, tj. co do kwoty 351 zł powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. (przy uwzględnieniu zmiany jego treści od dnia 1 stycznia 2016 r.) w zw. z art. 817 § 1 k.c. Z załączonych akt szkodowych wynika, że pełnomocnik powoda pismem z dnia 15 lipca 2014 r., doręczonym stronie pozwanej w dniu 18 lipca 2014 r., zgłosił szkodę w zakresie zadośćuczynienia i wezwał stronę pozwaną do zapłaty z tego tytułu kwoty 35000 zł. Zasadne jest zatem żądanie powoda zasądzenia odsetek od dnia 11 grudnia 2014 r. Z uwagi na to, że roszczenie o zwrot kosztów opieki osób trzecich powód zgłosił dopiero w pozwie, to żądanie zasądzenia odsetek od zasądzonej z tego tytułu kwoty 826,50 zł jest zasadne od dnia następnego od doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu, tj. od dnia 3 lutego 2015 r.

O kosztach procesu w pkt 2 wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Powód wygrał proces w 56 %. Powód poniósł koszty w łącznej kwocie 4124,19 zł, na którą składają się: 961 zł - opłata sądowa od pozwu, 2400 zł – koszty zastępstwa procesowego, 17 zł - opłata skarbową od pełnomocnictwa i 746,19 zł – wydatkowana zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłych. Strona pozwana poniosła koszty w kwocie 2400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Strona pozwana jest zatem zobowiązana do zwrotu na rzecz powoda kosztów procesu w wysokości 1253,55 zł.

Na podstawie art. 84 ust. 2 w zw. z art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2016 r., poz. 623) Sąd zwrócił na rzecz powoda kwotę 253,81 zł, zaś na rzecz strony pozwanej kwotę 1000 zł z tytułu niewydatkowanych zaliczek na poczet wynagrodzeń biegłych.